

Sygn. akt III Ca 419/15

Dnia 15 października 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca)

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa D. N.

przeciwko D. K.

o alimenty

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 30 marca 2015r., sygn. akt III RC 457/14

1. zmienia pkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce treści: „począwszy od dnia 27 listopada 2014r.” wpisuje treść: „w okresie od 27 listopada 2014r. do 22 maja 2015r.”;

2. w pozostałej części apelację oddala.

(...)

Sygn. akt III Ca 419/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30.03.2015r. (sygn akt III Ca 419/15) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa D. N. reprezentowanego wówczas przez przedstawiciela ustawowego P. N. przeciwko D. K. o alimenty zasądził od pozwanej tytułem alimentów na rzecz małoletniego kwotę po 400 zł miesięcznie płatną w tej wysokości z góry począwszy od dnia 27.11.2014r. do dnia 10-tego każdego kolejnego miesiąca do rąk przedstawiciela ustawowego małoletniego powoda P. N. z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat (pkt I). W pozostałej części powództwo oddalił (pkt II), kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt III) a wyrokowi w punkcie I nadał rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV).

Sąd Rejonowy ustalił, że D. N. urodził się w dniu (...), jest synem P. N. i D. K., którzy są rozwiedzeni. Do 20.11.2014r. mieszkał z matką, jej mężem oraz z bratem L. w wynajętym mieszkaniu w N.. Na skutek konfliktów z matką D. N., po zatrzymaniu i osadzeniu w policyjnej izbie zatrzymań pod zarzutem znęcania się nad matką i bratem L., nie wrócił do matki i zamieszkał wraz z ojcem w G.. D. N. jest uczniem Technikum(...) w N., nauka odbywa się w systemie dziennym.

Nie ma wyuczonego zawodu. Od 20.11.2014r. pozostaje na wyłącznym utrzymaniu ojca. Miesięczne usprawiedliwione koszty jego utrzymania wynoszą ok. 1 000 zł. D. pozostaje w leczeniu alergologicznym, przyjmuje stałe lekarstwa, które wykupiła pozwana jeszcze w czasie, gdy pozostawał pod jej opieką. D. K. jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Mieszka wraz z synem L. w mieszkaniu w G., zajmuje dwa pokoje, ponosi koszt jego utrzymania, 1/2 opłat za czynsz, wodę i prąd. Spłaca dwa kredyty, których miesięczne raty wynoszą 131 zł i 141 zł. Nie posiada orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, pozostaje w leczeniu ginekologicznym.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie. Wskazał Sąd, że okoliczności dotyczące obu stron stosunku alimentacyjnego nie pozwoliły na przyjęcie, że potrzeby D. N. kształtują się na wyższym niż ustalony poziomie. Sąd I instancji uznał też, że postawa D. w stosunku do matki nie może zwalniać pozwanej od ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego względem uczącego się syna. Powołał się przy tym Sąd Rejonowy na treść art. 96 k.r.o., art. 133 §1 k.r.o. oraz art. 135 §1 k.r.o.

Powyższy wyrok w zakresie punktu I i IV zaskarżyła apelacją pozwana D. K., zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 133 §1 k.r.o i art. 135 §1 i 2 k.r.o.,
a także art. 5 k.c., które miało istotny wpływ na wynik sprawy poprzez pominięcie, iż:

a) małoletni powód stał się pełnoletni z dniem 22.05.2015r., zaś P. N. utracił prawo do podtrzymywania pozwu oraz nie posiada legitymacji do wytoczenia powództwa;

b) pozwana nie posiada możliwości zarobkowych, pomimo intensywnych poszukiwań pracy pozostaje bez zatrudnienia, a aktualnie zaczęła odczuwać silne dolegliwości bólowe kręgosłupa;

c) pełnoletni obecnie syn po przeprowadzeniu się do ojca zaniedbał się w nauce wobec braku nadzoru pozwanej i obecnie jest zagrożony z pięciu przedmiotów. Jest negatywnie nastawiony do matki, nie odzywa się do niej i ją lekceważy, co także winno skutkować oddaleniem żądania pozwu z powodu nadużycia prawa;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w zakresie możliwości partycypowania pozwanej w bieżącym utrzymaniu małoletniego w dacie wyrokowania syna, a nadto przez pominięcie, iż pożytki z działki rolnej pobiera jedynie były małżonek, zaś jej udział w tej działce skutkuje połową przyjętej wartości przez Sąd.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa z żądaniem alimentów w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się uzasadniona co do świadczeń alimentacyjnych na rzecz powoda od chwili uzyskania przez niego pełnoletności.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, brane pod rozwagę sądu odwoławczego z urzędu – art. 378 §1 k.p.c.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą żadnych wątpliwości, stąd Sąd Odwoławczy w pełni je podziela z tym jedynie wskazaniem, że uzupełnił materiał dowodowy o akta Prokuratury Rejonowej w Nowym Sączu 2 Ds. 646/15/D, o dokumenty przedłożone na etapie postępowania odwoławczego, tj. zaświadczenie Zespołu Szkół (...) z dnia 8.09.2015r. (k. 113), świadectwo szkolne D. N. i mandat karny (k. 125, k. 126), jak również o zeznania powoda. Nie podzielił natomiast Sąd Okręgowy oceny prawnej Sądu I instancji, który uznał, że postawa małoletniego D. w stosunku do matki nie może zwalniać pozwanej od ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego względem uczącego się syna.

Co do zasady rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania

i wychowania. (art. 133 § 1 k.r.o.). Należy więc podkreślić, że Kodeks rodzinny i opiekuńczy nakłada na rodziców bezwzględny obowiązek alimentacji dziecka od małoletności do czasu uzyskania przez nie zdolności do samodzielnego utrzymania się, więc każde zachowanie się rodzica zmierzające do uchylenia się od obowiązku płacenia alimentów na rzecz dziecka małoletniego należy uznać za niedopuszczalne. Nieporadność bowiem takiego dziecka i jego uzależnienie od rodziców sprawia, że uchylanie się rodziców od spełniania obowiązku alimentacyjnego na rzecz dziecka, które nie osiągnęło jeszcze pełnoletności, nie może znaleźć ochrony- nawet na gruncie art. 5 k.c. Z tego względu zastrzeżenia pozwanej do zachowania powoda w okresie, kiedy był małoletni, nawet jeśli zachowanie to w stosunku do niej, jako do matki, już wtedy było naganne, nie mogły skutkować uchyceniem bądź zmianą ciężącego na niej obowiązku alimentacyjnego, gdyż dopóki dziecko nie uzyska pełnoletności, to niezależnie od jego postępowania, rodzice mają obowiązek dostarczania mu niezbędnych środków utrzymania. Zasądzone zatem w wyroku Sądu Rejonowego alimenty na rzecz D. N. za okres od dnia 27.11.2014r. do dnia 22.05.2015r. uznać trzeba za należne, a apelacja w tym zakresie podlegała oddaleniu, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono w punkcie 2 sentencji.

Co do świadczeń alimentacyjnych na rzecz powoda od chwili uzyskania przez niego pełnoletności Sąd Okręgowy apelację pozwanej natomiast podzielił, opierając się na treści art. 144¹ k.r.o., zgodnie z którym zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Nie dotyczy to obowiązku rodziców względem ich małoletniego dziecka. Tak ukształtowana możliwość uchylenia się od świadczeń alimentacyjnych z powołaniem się na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego odpowiada poczuciu sprawiedliwości i nie jest instrumentem odpłaty za naganne zachowanie się uprawnionego. Odwołanie się do zasad współżycia społecznego jest uzasadnione tym, że konstrukcja oceny żądania alimentów nawiązuje do konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, wyrażonej w art. 5 k.c., w którym wskazana została klauzula generalna zasad współżycia społecznego. Przepis ten chroni więc również uzasadniony interes zobowiązanego i środki jego utrzymania przed żądaniem niezashugującym na ochronę.

Zagadnieniem tym zajął się Sąd Najwyższy w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16.12.1987r. III CZP 91/86 (OSNP 1988, nr 4, poz. 42) w sprawie wytycznych w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej w sprawach o alimenty przyjmując, że w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa (o zasądzenie alimentów) w całości lub w części ze względu na zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W uzasadnieniu tej tezy Sąd Najwyższy wymienił przykłady rażąco niewłaściwego postępowania uprawnionego do alimentacji, np. zachowaniu godzącym w życie lub zdrowie członka rodziny, naruszaniu godności, dobrego imienia i innych dóbr osobistych członków rodziny czy też zawinionym popadnięciu w niedostatek lub umyślnym wywołaniu sytuacji prowadzącej do żądania świadczeń alimentacyjnych. Sąd Najwyższy wskazał na to, że rażąco naganne zachowanie się osoby uprawnionej do otrzymywania alimentów z zasady jest surowo oceniane przez społeczeństwo, bowiem trudno zakładać, by osoba doznająca krzywdy mimo to zobowiązana była do świadczenia alimentów na rzecz osoby ją krzywdzącej.

Transponując powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że po przeanalizowaniu zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż taka sytuacja ma miejsce w niniejszym postępowaniu. W dniu 23.05.2015r. powód D. N., będąc pod wpływem alkoholu, wszczął awanturę używając w stosunku do matki słów wulgarnych, a następnie ją pobił. Takie rażąco niewłaściwe postępowanie syna wobec matki daje się ustalić nie tylko na podstawie twierdzeń samej pozwanej, ale zwłaszcza na podstawie akt dochodzenia w sprawie 2 Ds. 646/15/D. Nawet jeżeli prowadzone postępowanie nie skutkowało przedstawieniem powodowi zarzutów i nie zostanie zakończone skierowaniem aktu oskarżenia do sądu, to już z samej treści zeznań słuchanego w charakterze świadka młodszego brata powoda, L. N., który potwierdził, iż powód używał w stosunku do pozwanej wulgarnych określeń a następnie zaczął ją szarpać i bić pięściami po głowie oraz kopnął ją w udo, wyzywając przy tym (k. 22 akt 2 Ds. 646/15/D) i uwzględniając twierdzenia samego powoda, który potwierdził, że sytuacja taka w dniu 23.05.2015r. rzeczywiście miała miejsce, z tym że on się przed matką bronił i złapał ją za nadgarstki (k. 26 tych akt), można wywnioskować, że zachowanie D. N. w stosunku do matki było naganne. Nie można w tym miejscu pominąć okoliczności, że w trakcie składanych zeznań powód nie wyraził żadnej skruchy czy żalu zmierzającego przynajmniej do przeproszenia matki. Negatywne nastawienie powoda do pozwanej potwierdzają też dalsze zeznania świadka L.

N. z dnia 4.08.2015r., z których wynika, że incydent pobicia matki przez D. w dniu 23.05.2015r. nie był pierwszy. Świadek ten zeznał wówczas, że gdy powód ukończył 16 lat i chciał wyjść z domu, ale nie mówił gdzie i pozwana mu na to nie zezwalała, D. N. siłą przesuwał matkę od drzwi, łapał ją za ręce i je wykręcał, krzycząc na nią i używając słów wulgarnych. Z zeznań młodszego brata powoda wynika nadto, że nieraz widział na rękach matki siniaki i zadrapania, których wcześniej nigdzie nie zgłaszała. Stwierdził, że takich zdarzeń w domu było dużo (k. 34 akt 2 Ds. 646/15/D). Z twierdzeniami tymi korespondują także zeznania G. K., który dodatkowo przytoczył słowa wypowiediane przez powoda w chwili pobicia matki, iż „jak ma już 18 lat to może robić co chce” (k. 43 akt prokuratorskich). Ustalone okoliczności faktyczne sprawy uzasadniają zatem stwierdzenie, że opisane zachowanie powoda w stosunku do matki po uzyskaniu przez niego pełnoletności winno budzić powszechną dezaprobatę i w takiej sytuacji pozwana nie może być już obciążana alimentami na rzecz swojego dorosłego syna, gdyż byłoby to jawnie niesłuszne. Rozstrzygnięcie takie uzasadnia nadto ugruntowane stanowisko judykatury w tej kwestii, z którego wynika, że w razie rażąco niewłaściwego postępowania osoby uprawnionej do alimentów, budzącego powszechną dezaprobatę, dopuszczalne jest oddalenie powództwa w całości lub w części ze względu na zasady współżycia społecznego.

Podkreślenia wymaga, że każde dziecko, nawet jeżeli jest już dorosłe, jest obowiązane do należytego szacunku dla rodziców. Wymóg taki jest uzasadniony tym bardziej w sytuacji, gdy mimo osiągnięcia pełnoletności, w dalszym ciągu chce otrzymywać od rodziców finansowe wsparcie. Jeżeli natomiast uważając, że jako dorosłe do okazywania takiego szacunku nie jest już obowiązane i „może robić co chce” oraz nie uwzględniając wymagań, jakie mają względem niego rodzice, to (w świetle powyższych rozważań) nie ma wówczas już prawa domagać się od nich dostarczania środków utrzymania. Bezwzględny obowiązek utrzymywania dziecka ciąży na rodzicach dotyczy bowiem dziecka małoletniego. Nawet gdyby przyjąć, że pozwana niewłaściwie się do powoda odezwała, bądź też niewłaściwie go traktowała, to nie mógł on lekceważyć tego, iż jest jego matką i posunąć się do czynów rażąco sprzecznych z zasadami współżycia społecznego względem niej. Matka ma bowiem prawo karcenia swojego dziecka, nawet jeśli jest ono już dorosłe, zwłaszcza kiedy dostrzeżga, że źle postępuje i schodzi na niewłaściwą drogę. Obowiązkiem zaś dziecka, nawet pełnoletniego, jest to cierpliwie znosić i stosować się- nie tylko do tych wskazań, ale również do ogólnych reguł obowiązujących w relacjach między dziećmi a rodzicami. W przeciwnym razie, z chwilą uzyskania pełnoletności, może podjąć pracę i rozpocząć samodzielne życie, uniezależniając się tym samym od rodziców.

Na marginesie trzeba jeszcze stwierdzić, że okoliczność, iż powód nie chciał już mieszkać razem z matką, wcale nie uzasadniała jego żądania alimentów skierowanego do pozwanej. Takie zachowanie też nie zasługuje na aprobatę.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, od chwili uzyskania przez powoda pełnoletności, jego zachowania nie da się pogodzić z zasadami współżycia społecznego, więc od tej daty (22.05.2015r.) wyrok Sądu I instancji podlegał zmianie przez uznanie, że alimenty dla powoda od pozwanej już się nie należą.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 386 §1 k.p.c.

(...)